

Sygn. akt I C 242/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSR Dorota Florowska

Protokolant - S. D.

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012r. w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko A. B. (1)

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda A. P. na rzecz pozwanej A. B. (1) kwotę 3.737,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IC 242/11

UZASADNIENIE

Powód, A. P., domagał się zasądzenia od pozwanej, A. B. (1), kwoty 30.000,- zł tytułem zwrotu pożyczki wraz ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2007 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, iż na mocy ustnej umowy z dnia 4 lipca 2007 r. udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 30.000,- zł na czas 3 miesięcy, tj. do dnia 4 października 2007 r., a pozwana odbiór pożyczki pokwitowała własnoręcznym podpisem na pokwitowaniu. Pełnomocnik powoda w dniu 12 maja 2011 r. wezwał pozwaną do zwrotu pożyczki wraz z odsetkami, jednakże pozwana wezwanie to zignorowała i nie wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku zwrotu pieniędzy (k. 2-3, 68-70).

Odpowiadając na powyższe żądanie pozwana, A. B. (1), wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda o udzielonej na jej rzecz pożyczce i zarzuciła, iż przedłożone przez powoda wraz z pozwem „pokwitowanie odbioru pożyczki z dnia 4 lipca 2007 r.” nie stanowi dowodu na zawarcie przez strony umowy pożyczki, a znajdujący się na tym dokumencie tekst „Kwituję 30.000 tyś.” oraz podpis znajdujący się bezpośrednio pod tym tekstem nie zostały nakreślone przez pozwaną (k. 20-24).

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2012 r. pozwana zgłosiła wniosek o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na pięć posiedzeń jawnych w łącznej kwocie 1.390,- zł – obliczonej na podstawie stawki wynikającej z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. – wskazując, iż jej pełnomocnik procesowy dojeżdżał

na posiedzenia samochodem osobowym o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³, a odległość od siedziby sądu do jego kancelarii we W. wynosi 160 km, zatem w obie strony pokonywał każdorazowo trasę 320 km (k. 223).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od dnia 1 lutego 1999 r. pozwana, A. B. (1), prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. edukacja z zakresu nauki jazdy i pilotażu.

(dowód: zaświadczenie z dnia 9 grudnia 2009 r., k. 27, zaświadczenie z dnia 24 maja 2011 r., k. 28)

Umową darowizny z dnia 6 maja 2004 r. Z. B. przekazała swojej wnuczce, A. B. (1), środki pieniężne w wysokości 60.000,- zł, z przeznaczeniem na zakup nieruchomości, z tego tytułu pozwana zapłaciła podatek w wysokości 2.234,10 zł.

(dowód: zeznania świadka Z. B., k. 112-113, zeznania pozwanej A. B. (1), k. 222, decyzja z dnia 16 sierpnia 2004 r., k. 217, dowód wpłaty, k. 217)

W dniu 8 maja 2007 r. na rachunek powoda o numerze (...) prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. przelano kwotę 209.224,04 zł tytułem wypłaty środków zgromadzonych w ramach polisy na życie nr (...). W tym samym dniu powód wypłacił z rachunku kwotę 210.000,- zł. Saldo rachunku powoda na dzień 3 lipca 2007 r. zamykało się kwotą 17.304,56 zł.

(dowód: historia rachunku za okres od 1 maja 2007 r. do 4 lipca 2007 r., k. 71-73)

W dniu 24 maja 2007 r. w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu należący do pozwanej samochód N. (...) o nr rej. (...). W dniu 28 maja 2007 r. pozwana nabyła – na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej – za cenę 500,- euro samochód N. (...), który po rozpatrzeniu wniosku pozwanej z dnia 5 czerwca 2007 r. został zarejestrowany przez Starostę (...) z dniem 25 lipca 2007 r.. W dniu 4 czerwca 2007 r. (...) S.A. w W. wypłacił pozwanej kwotę 12.970,- zł tytułem naprawienia szkody z dnia 24 maja 2007 r.. Uszkodzony samochód A. B. (1) sprzedała P. P. (1) w dniu 10 lipca 2007 r. za kwotę 9.000,- zł.

(dowód: zawiadomienie o wypłacie odszkodowania, k. 101, decyzja z dnia 25 lipca 2007 r., k. 102, dowód wewnętrzny, k. 103, umowa kupna-sprzedaży z dnia 10 lipca 2007 r., k. 104, umowa kupna-sprzedaży z dnia 28 maja 207 r., k. 105, zaświadczenie o przebiegu ubezpieczenia, k. 107-108, zeznania świadka Z. B., 112 verte, zeznania pozwanej A. B. (1), k. 222)

W dniu 14 czerwca 2007 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. udzieliła pozwanej kredytu w wysokości 42.772,72 CHF z przeznaczeniem na zakup mieszkania w budynku położonym w Z. przy ul. (...). Kredyt zamknięto w dniu 11 stycznia 2008 r..

(dowód: zaświadczenie (...) S.A., k. 106, zeznania pozwanej A. B. (1), k. 222)

W dniu 19 lipca 2007 r. Prokurator Okręgowy w Jeleniej Górze w sprawie o sygnaturze akt V Ds. 19/6/s zastosował wobec oskarżonego P. B. (1) środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 15.000,- zł, złożonego przez A. B. (1). Pozwana uiściła kaucję z własnych środków, w tym z uzyskanego od (...) S.A. w W. odszkodowania i kwoty uzyskanej ze sprzedaży uszkodzonego samochodu.

(dowód: postanowienie z dnia 20 października 2011 r., 109, , zawiadomienie o wypłacie odszkodowania, k. 101, dowód wewnętrzny, k. 103, umowa kupna-sprzedaży z dnia 10.07.2007 r., zeznania świadka Z. B., k. 112 verte, zeznania pozwanej A. B. (1), k. 222)

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze rozwiązał małżeństwo A. B. (1) i P. B. (2), zawarte w dniu 24 grudnia 1998 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Z..

(dowód: wyrok SO w Jeleniej Górze z dnia 28 stycznia 2010 r., k. 26)

W dniu 14 października 2010 r. KPP w Z. umorzyła śledztwo prowadzone przeciwko podejrzanemu P. B. (2) o to, że w dniu 13 maja 2010 r. dokonał zniszczenia mienia w postaci drzwi wejściowych do mieszkania przy ul. (...) w Z., działając na szkodę A. B. (1). W trakcie postępowania przygotowawczego P. B. (2) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Śledztwo umorzono wobec wycofania przez A. B. (1) wniosku o ściganie.

(dowód: postanowienie z dnia 14 października 2010 r. wraz z uzasadnieniem, k. 32-33)

Pismem z dnia 12 maja 2011 r. (doręczonym pozwanej w dniu 18 maja 2011 r.) powód, A. P., wezwał pozwaną, A. B. (1), do zapłaty kwoty 30.000,- zł tytułem zwrotu udzielonej pożyczki z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2007 r. do dnia zapłaty, zakreślając jej termin 7 dni na wykonanie zobowiązania. Pismo to sporządził adwokat T. K.. Pozwana odmówiła dokonania zapłaty żądanej przez powoda kwoty.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 12 maja 2011 r. wraz z dowodem doręczenia, k. 8-9, pismo z dnia 20 maja 2011 r. wraz z dowodem nadania, k. 34-35)

Pismem z dnia 12 maja 2011 r. P. B. (2) – za pośrednictwem swojego pełnomocnika adwokata T. K. – wezwał pozwaną, A. B. (1), do przywrócenia posiadania części nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...) zgodnie z ostatnim stanem posiadania – w terminie 7 dni pod rygorem złożenia pozwu w sądzie.

(dowód: pismo z dnia 12 maja 2011 r., k. 64, pełnomocnictwo z dnia 12 maja 2011 r., k. 65)

Zapisy wyrazowe i cyfrowe „Kwituje 30.000 tyś.” nakreślone jednostronnie na prywatnym dokumencie, zawierającym odrębny tekst mający świadczyć o udzieleniu pozwanej przez A. P. w dniu 4 lipca 2007 r. pożyczki w kwocie 30.000,- zł, nie zostały sporządzone przez A. B. (1), a nieczytelny podpis sporządzony bezpośrednio poniżej tekstu „Kwituje 30.000 tyś.” nie jest autentycznym podpisem A. B. (2).

(dowód: opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego, Z. H., k. 154-168, oryginał „pokwitowania odbioru pożyczki” złożonego przez powoda na rozprawie w dniu 12 października 2012 r., k. 84)

Sąd zważył, co następuje:

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 30.000,- zł tytułem zwrotu pożyczki udzielonej A. B. (1) w dniu 4 lipca 2007 r., na podstawie ustnej umowy stron. Na potwierdzenie okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki wniósł o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków I. P. oraz P. B. (2), dołączając jednocześnie do pozwu dokument prywatny w postaci pisemnego poświadczenia powoda, zawierającego w swojej treści stwierdzenie o udzieleniu A. B. (1) w dniu 4 lipca 2007 r. pożyczki w kwocie 30.000,- zł na okres trzech miesięcy, podpisane przez powoda i jego żonę I. P. (nazywany przez powoda „pokwitowaniem odbioru pożyczki”). Pozwana natomiast zarzuciła, iż umowa pożyczki przenosząca kwotę 500 zł powinna zostać stwierdzona pismem, zaś dołączone do pozwu „pokwitowane” nie stanowi dowodu na zawarcie przez strony umowy pożyczki.

W przepisie art. 720§2 kc została zastrzeżona forma pisemna ad probationem dla umowy pożyczki przenoszącej wartość 500 zł, jednakże – na mocy przepisu art. 74§2 kc – w sprawie dopuszczalne było przeprowadzenie dowodów ze świadków i przesłuchania stron na fakt zawarcia umowy pożyczki i potwierdzenia jej treści, albowiem został on uprawdopodobniony przez powoda za pomocą pisma, tj. wspomnianego wyżej dokumentu prywatnego. Początkiem dowodu, czyli dokumentem wykazującym, że umowa pożyczki została pomiędzy stronami zwarta może bowiem być każdy dokument (prywatny lub urzędowy, list, notatka, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy), którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na dokonanie tej czynności, bez względu na to, czy pochodzi od osoby, przeciwko której dowód będzie prowadzony. Nie jest też konieczne, by dokument taki był podpisany przez jedną ze stron czynności (vide: wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 527/03, wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CNP 6/08).

Ważąc zeznania zawnioskowanych przez powoda świadków I. P. i P. B. (2) oraz zeznania samego powoda, Sąd doszedł do przekonania, iż nie należy konstruować na ich podstawie prawdziwego stanu faktycznego, albowiem pomiędzy ich treścią zachodzą liczne rozbieżności, a nadto pozostają one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Przede wszystkim wskazać należy na różnice pomiędzy relacjami powoda i świadka, I. P., co do okoliczności towarzyszących udzieleniu pozwanej pożyczki w kwocie 30.000,- zł. Zgodnie z twierdzeniami świadka, I. P., pozwana w już miesiącu czerwca 2007 r. kontaktowała się z powodem w sprawie pożyczki, natomiast powód zeznał, iż pierwszą rozmowę z pozwaną w tym przedmiocie odbył w dniu bezpośrednio poprzedzającym spotkanie stron, do którego doszło 3 lipca 2007 r. w mieszkaniu małżonków P.. I. P. zeznała, iż powód nie wręczył pozwanej gotówki podczas jej pierwszej wizyty u P., między innymi dlatego, że żądanej przez pozwaną kwoty nie miał w domu, powód podał natomiast, że w tym czasie przechowywał w miejscu swojego zamieszkania ponad 100.000,- zł. Ponadto, powód przytoczył, iż domagał się pokwitowania przez pozwaną odbioru pożyczki z uwagi na naciski ze strony żony, która zeznając zaznaczyła, że nie doszło do spisania przez strony treści łączącej je umowy, albowiem małżonkowie P. działali w zaufaniu do A. B. (1). Sąd nie dał także wiary twierdzeniom powoda i jego małżonki, iż pozwana zwróciła się do A. P. o pożyczkę z uwagi na brak możliwości samodzielnego sfinansowania zakupu samochodu (na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej), albowiem - zgodnie ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, których prawdziwości powód nie kwestionował – samochód pozwana nabyła już w dniu 28 maja 2007 r., zaś wniosek o jego zarejestrowanie złożyła w dniu 5 czerwca 2007 r..

Sąd nie dał wiary również zeznaniom świadka P. B. (2), mając na uwadze zarówno charakter stosunków łączących świadka z pozwaną, jak i sprzeczność jego zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny. P. B. (2) zeznając na rozprawie w dniu 12 października 2011 r., sam przyznał, iż ma wrogi stosunek do byłej żony; dalej zapewniając z jednej strony, że nie ma powodów do zemsty na pozwanej, jednocześnie zeznał: „choć pewnie by się coś znalazło, ale załatwię to inaczej”. Wobec takiego stwierdzenia świadka, Sąd uznał za zbędne przeprowadzanie wszystkich dowodów zgłoszonych w odpowiedzi na pozew na okoliczność aktualnych relacji pozwanej z P. B. (2). Dyskredytujące wiarygodność świadka P. B. (2), były także zeznania samego powoda, który na rozprawie w dniu 21 listopada 2012 r. podał, że P. B. namawiał go przed posiedzeniem do zeznania nieprawdy („B. przed rozprawą, która odbyła się w tej sprawie namawiał mnie, żebym nie mówił Sądowi, że pożyczył ode mnie 150.000,- zł, a potem, żebym powiedział, że mi te pieniądze już oddał”). Ponadto, pomiędzy zeznaniami powoda i świadka, P. B. (2), zachodziły rozbieżności dyskwalifikujące ich wiarygodność. Świadek, P. B. (2), zeznał, że o zaciągniętej przez pozwaną pożyczce dowiedział od A. B. (1), powód natomiast twierdził, iż z prośbą o udzielenie pomocy finansowej zwracał się do niego również sam B.. Powód zeznał, iż A. B. (1) – w okresie, kiedy zwracała się do powoda o pożyczkę – miała problemy z naborem kursantów na szkolenia nauki jazdy, tymczasem z zeznań P. B. wynika, iż najwięcej chętnych do udziału w kursach nauki jazdy było w miesiącach maju i czerwcu 2007 r.. Kolejne rozbieżności dotyczą sprzecznych twierdzeń świadka i powoda, co do okoliczności zwrotu kwoty 150.000,- zł, świadek – podobnie jak żona powoda – twierdził bowiem, iż zwrócił pożyczone od A. P. pieniądze, powód natomiast temu zaprzeczył. Ponadto, zeznania świadka P. B., który rzekomo posiadał (schowane w szafie) środki pieniężne w wysokości 20.000,- zł niezbędnej do udzielenia poręczenia majątkowego, są sprzeczne z treścią zeznań powoda, który twierdził, że B. przebywając w areszcie potrzebował pieniędzy od osób trzecich. Sąd w tym zakresie dał wiarę zeznaniom pozwanej, która podała, iż własnych środków finansowych udzieliła poręczenia majątkowego za P. B. (2), albowiem z przedłożonych przez nią dokumentów wynikało, iż dysponowała ona koniecznymi do pokrycia kaucji środkami, pozyskanymi m.in. tytułem odszkodowania (12.970 zł) i sprzedaży samochodu N. (...) (9.000,- zł).

Zeznania świadka, I. P. oraz zeznania powoda pozostają także w sprzeczności z treścią opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, Z. H., której wnioski Sąd uznał jako nie budzące wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób w pełni umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnienia będącego jej przedmiotem, jednakże z uwagi na zgłoszenie przez pełnomocnika powoda zastrzeżeń do opinii, Sąd – realizując zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodów – wezwał biegłego na rozprawę w dniu 14 września 2012 r., umożliwiając tym samym stronom zadanie biegłemu pytań. Z takiej możliwości, mimo skutecznego doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy, pełnomocnik powoda nie skorzystał. Sąd w imieniu powoda odczytał biegłym

zastrzeżenia zgłoszone przez niego na piśmie, mimo iż to strona winna wykazywać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opinii (vide: wyrok SN z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10).

Na rozprawie w dniu 14 września 2012 r. zastrzeżenia powoda do opinii zostały w pełni wyjaśnione przez biegłego, który ustosunkował się do zarzutów w sposób wyczerpujący, podtrzymując stanowczo wydaną opinię. Biegły wyjaśnił, iż dla wydania kategorycznej opinii musi wystąpić pełna zgodność (kategoryczna opinia pozytywna) lub pełna rozbieżność (kategoryczna opinia negatywna) pomiędzy cechami indywidualnymi wyodrębnionymi w materiale porównawczym a cechami indywidualnymi wyodrębnionymi w materiale kwestionowanym. W sprawie opinia była kategorycznie negatywna – eliminująca pozwaną jako wykonawcę materiału kwestionowanego, tj. tekstu „Kwituje 30.000 tys.” i podpisu nieczytelnego sporządzonego bezpośrednio poniżej tekstu, zatem, z uwagi na istnienie wyłącznie cech indywidualnych rozbieżnych, cechy zbieżne nie mogły zostać w opinii wymienione (czego oczekiwał pełnomocnik powoda zgłaszając zastrzeżenia do opinii). Odnosząc się do zarzutu powoda, iż „pokwitowanie odbioru pożyczki” zostało sporządzone przez pozwaną w diametralnie różnych warunkach niż materiał porównawczy (w stanie zdenerwowania i pośpiechu), biegły wskazał, że podczas analizy materiału kwestionowanego nie stwierdził żadnych cech typu: drżenia linii graficznej, zatrzymań, ześlizgów, które mogłyby wskazywać na jakiegokolwiek szczególne warunki, w jakich powstały zapisy cyfrowe i wyrazowe oraz nieczytelny podpis. Biegły nie stwierdził też w analizowanym materiale śladów maskowań cech charakterystycznych pisma. Biegły zwrócił uwagę także na mylenie przez powoda w zarzutach do opinii nazewnictwa, albowiem pismo pozwanej nie było kreślone na wzór druku, a ten typ pisma, którym pozwana posługiwała się na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2012 r. sporządzając próbki pisma, odzwierciedla się we wszystkich dokumentach zgromadzonych w ramach materiału porównawczego.

Sąd uznał żądanie powoda – zgłoszone przez powoda w piśmie z dnia 18 lipca 2012 r. już po upływie określonego terminu do wniesienia zastrzeżeń do opinii (vide: zarządzenie na k.169 verte) – w przedmiocie zlecenia biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej, uwzględniającej analizę dołączonych do pisma dokumentów w postaci dwóch kserokopii notatek (zdaniem powoda sporządzonych przez A. B. (1)) oraz oświadczenia z dnia 6 maja 2004 r., jako zbędne i prowadzące do niczym nieuzasadnionej przewlekłości w sprawie. Oświadczenie z dnia 6 maja 2004 r., zostało przez powoda złożone do akt jeszcze przed zleceniem opinii biegłemu, zatem mógł on – w ramach niezbędnej aktywności – zgłosić potrzebę dokonania analizy tego dokumentu w ramach pierwotnej opinii. Z kolei domagając się przeprowadzenia analizy prywatnych notatek, powód nie podał okoliczności ich uzyskania, ani ich sporządzenia. Na rozprawie w dniu 14 września 2012 r. biegły wskazał, iż zgromadzony przez Sąd w trakcie postępowania materiał porównawczy był bardzo szeroki, przez co biegły, sporządzając opinię w sprawie, dysponował zarówno materiałem pobranym na polecenie (próbkami pisma pozwanej pobranymi na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2012 r.), materiałem bezwplywowym (w tym zapisami wyrazowymi i cyfrowymi oraz podpisami: (...) i podpisem nieczytelnym, sporządzonymi na kwestionariuszu paszportowych, zapisami w zgłoszeniu działalności gospodarczej), a także materiałem w postaci dokumentów związanych ze sprawą (poświadczeń odbioru dokumentów sądowych, pełnomocnictwa). Biegły zwrócił uwagę na fakt, iż w ramach tzw. materiału bezwplywowego dysponował dokumentami sporządzonymi na przestrzeni wielu lat, przez co zbędnym było gromadzenie kolejnych dokumentów w celu sporządzenia kategorycznej opinii w sprawie, z czym Sąd zgodził się w całej rozciągłości, oddalając wniosek powoda o zlecenie biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej (vide: wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10, wyrok SA w Katowicach z dnia 25 czerwca 2009 r., V Aca 139/09). Jednoznaczne i stanowcze wnioski opinii biegłego, Z. H., uprawniały Sąd do ustalenia, iż zapisy wyrazowe i cyfrowe „Kwituje 30.000 tys” znajdujące się na kwestionowanym dokumencie nie zostały sporządzone przez pozwaną, A. B. (1), a nieczytelny podpis sporządzony bezpośrednio poniżej tego tekstu nie jest autentycznym podpisem pozwanej.

Przy dokonaniu oceny przydatności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób pominąć wewnętrznej sprzeczności i kolidowania z regułami logicznego rozumowania zeznań powoda, A. P., który na rozprawie w dniu 21 listopada 2012 r. początkowo twierdził, że B. wspólnie pożyczyci od niego kwotę 150.000,- zł w 2004 r., po czym zeznał: „nie wiem, kto miał mi oddać te 150.000,- zł, P. czy A.”. Pozbawionymi logiki są również twierdzenia powoda o motywach, którymi kierował się okłamując swoją żonę co do okoliczności zwrotu kwoty 150.000,- zł

przez małżonków B.. Powód wskazał, iż zapewnił żonę o dokonaniu przez B. zwrotu tej kwoty, gdyż „miałby w domu piekło”, po czym zeznał, że nie mógł przed żoną zataić faktu niezwrócenia przez pozwaną kwoty 30.000,- zł, albowiem, gdyby żona dopytywała się go o pieniądze wydane B., ten nie mógłby ich jej pokazać. Takich obaw powód nie miał w przypadku kwoty 150.000,- zł, choć sam zeznał, że o jej zwrot małżonka również go rozpytywała. Za graniczące z absurdem należało uznać rzekome przekonanie powoda o „rozmnożeniu” przez B. kwoty 30.000,- zł, mającym umożliwić im dokonanie spłaty wcześniej pożyczki w kwocie 150.000,- zł. Nie sposób odnaleźć logiki także w twierdzeniu powoda, iż nie wytoczył dotąd powództwa przeciwko A. B. (1) o zapłatę kwoty 75.000,- zł, ponieważ myślał, że pozwana zwróci mu tę kwotę dobrowolnie, podczas gdy już w kolejnym zdaniu swoich zeznań przytoczył: „jak wydzwaniałem do A. B. (1), żeby oddała mi 75.000,- zł, to powiedziała, że absolutnie tych pieniędzy mi nie odda, bo ona ich nie pożyczała”. Zatem mimo wiary w dobrowolny zwrot kwoty 75.000,- zł przez A. B. (1), powód skierował przeciwko niej powództwo o zapłatę później udzielonej pożyczki w wysokości 30.000,- zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki w kwocie 30.000,- zł i wydania tej kwoty przez powoda na rzecz pozwanej i orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, albowiem pozwana wygrała proces. Na koszty poniesione przez pozwaną składały się: koszty zastępstwa procesowego pozwanej w wysokości 2.400,- zł – zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, oraz koszty dojazdu pełnomocnika pozwanej na pięć posiedzeń w łącznej kwocie 1.337,28 zł – stanowiącej iloczyn pokonanych przez pełnomocnika pozwanej kilometrów (1.600,-) i stawki wynikającej z § 2 pkt 1 b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2012 r. sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (0,8358 zł za 1 km). Sąd uznał wydatki pełnomocnika pozwanej na dojazd – wymienione w spisie kosztów zgłoszonym do protokołu na rozprawie w dniu 21 listopada 2012 r. – za niezbędne i celowe w sprawie do kwoty 1,337,28 zł, gdyż każdorazowo wiązały się one z udziałem pełnomocnika w posiedzeniu (vide: uchwała SN z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 33/12, postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2011 r, I CZ 22/11). Różnica pomiędzy żadaną przez pozwaną kwotą tytułem zwrotu kosztów dojazdu a zasądzoną przez Sąd wynika z korekty nieznacznego błędu rachunkowego, jakim dotknięte było wyliczenie dokonane przez pełnomocnika pozwanej.